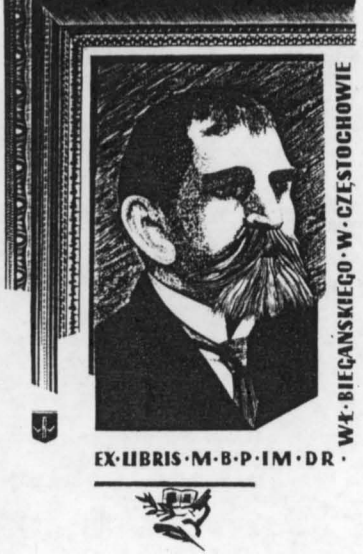

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 2 złote

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 31 | Częstochowa, środa 6 lutego 1946 r. | Rok II.

Sesja Narodów Zjednoczonych

Sprawa Grecji wciąż aktualna

LONDYN (Ant. wł.) — Dziś wieczorem dojdzie prawdopodobnie do porozumienia na Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Grecji. Wczorajsze obrady trwały przez 7 godzin i nie dały jeszcze pozytywnych wyników. Dziś Rada Bezpieczeństwa zbierze się w sprawie Grecji ponownie o godz. 20,30 wieczorem.

W toku wczorajszych dyskusyj delegat USA Stettinius zaproponował Radzie Bezpieczeństwa, aby podziękowała Związkowi Radzieckiemu, Wielkiej Brytanii i Grecji za złożone oświadczenia i nie podejmowała dalszego ich rozważania. Główny delegat radziecki Wyszyński oświadczył, że zgodzi się na takie postawienie sprawy, o ile minister Bevin obiecą mu, że wojska brytyjskie z Grecji zostaną jak najprędzej usunięte. Min. Bevin w odpowiedzi oświadczył, że na taki wniosek zgodzić się nie może, gdyż oznaczałoby to, że sprzeciw ZSRR, wniesiony na Radę w sprawie pobytu wojsk brytyjskich w Grecji, jest słuszny. Wyszyński powoływał się w swojej argumentacji na obraz sytuacji w Grecji, jaki dała rezolucja związków zawodowych. — Minister Bevin odpowiedział, że rezolucji tej nie może uważać za miarodajną. Wywiązała się długa dyskusja, podczas której obie strony trwały na swoich stanowiskach.

Dziś po południu odbędzie się posiedzenie komisji administracyjno-budżetowej. W łonie komisji istnieją rozbieżności co do ustalenia wysokości budżetu na r. 1946. Został on określony sumą 6 milionów funtów. Delegat radziecki zaproponował, aby projekt budżetu przekazać podkomisji do zbadania i ewentualnego uszczuplenia.

Wczoraj zebrała się po raz pierwszy komisja sztabów głównych. Dokonano wyboru przewodniczącego, którym został jeden z admirałów brytyjskich. Siany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki wybrały już po trzech delegatów do komisji, a Francja i Chiny na razie po jednym.

BAZY MORSKIE I LOTNICZE

LONDYN (PAP). — Dziennik „Evening Standard" donosi, że główne brytyjskie bazy morskie i lotnicze — Gibraltar, Malta, Singapur i Hong-Kong — zostaną oddane do dyspozycji armii międzynarodowej Narodów Ziednoczonych, których zadaniem będzie utrzymanie pokoju na świecie. — Wielka Brytania udzieli Radzie Bezpieczeństwa pełnomocnictw do korzystania z baz w razie akcji zbrojnej przeciwko najeźdźcy.

Bazy morskie Stanów Zjednoczonych na wyspach Hawajskich i Guam na Pacyfiku będą prawdopodobnie również podlegały temu samemu zarządzeniu. Francja będzie musiała oddać także do dyspozycji Narodów Zjednoczonych bazę morską w Tulonie i lotniska w północnej Afryce. Dziennik podaje w dalszym ciągu, że sztab wojskowy ONZ, którego pierwsze posiedzenie odbędzie się w najbliższy poniedziałek, opracuje plany bezpieczeństwa dla każdej części świata, następnie zaś utworzy komisje na Środkowym i Dalekim Wschodzie. Marynarze, wojska lądowe i lotnicy, którzy wejdą w skład armii międzynarodowej, będą nosili mundury swego kraju, a jedynie na ramieniu będą mieli odznakę ONZ — kulę ziemską, otoczoną liśćmi oliwnymi. Dwa razy w ciągu roku międzynarodowy sztab wojskowy będzie — zdaniem „Evening Standard" — urządzał ogólnoświatowe manewry z udziałem wszystkich sił morskich, lądowych i powietrznych.

LONDYN (PAP). — Lista przewidywanych wydatków Organizacji NarodówZjednoczonych osiągnie blisko 25 milionów dolarów do końca bież. roku. Według projektu budżetowego, przygotowanego przez grupę doradców i ekspertów budżet wyniesie 24.780.000 dolarów. W tym prawie 4 miliony dolarów wynoszą koszty urządzenia Organizacji w jej nowej siedzibie. Koszty obrad Komisji Atomowej oraz innych ciał powołanych przez ONZ, przewidziane zostały na 2 i pół miliona dolarów. 700 tysięcy dolarów zostało odłożone na fundusz Międzynarodowego Trybunału 4 miliony na wydatki nieprzewidziane. Przewiduje się, że personel ONZ będzie liczył 2740 osób. Budżet ma być pokryty przez składki członków ONZ.

Powrót do ojczyzny

GDYNIA (PAP). — Na statku „Herkules" przybył z Lubeki do Gdyni pierwszy transport żołnierzy polskich 1-ej Dywizji Pancernej i Brygady Spadochronowej, stacjonującej w angielskiej strefie okupacyjnej. Ogólna liczba przybyłych wynosi 410 osób. Na molo powitała powracających grupa oficerów z komandorem porucznikiem Boczkowskim oraz majorem Pistynkiem na czele. Po wylądowaniu żołnierze w zwartych szeregach pomaszerowali do koszar Szkoły Morskiej w Gdyni, gdzie przedstawiciel Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego pułk. Narbut odebrał raport od dowódcy transportu kapitana dr. Okońskiego. W czasie odbierania raportu obecni byli wyżsi oficerowie marynarki R. P. z komandorem Mohnczym na czele. Większość przybyłych żołnierzy brała udział w walkach w Belgii, Holandii i Niemczech. W szeregach 1-ej Dywizji Pancernej wielu z nich to zdobywcy Wilhelmshafen. Spadochroniarze brali udział w walkach pod Arnheim. Prawie wszyscy odznaczeni są brytyjskimi orderami.

POLSKO-WĘGIERSKI TRAKTAT HANDLOWY

LONDYN (BB) — Polska zawarła traktat handlowy z Węgrami, zobowiązując się dostarczać węgiel i koks. W zamian za te artykuły będziemy otrzymywać z Węgier naftę.

PRZYJAZD DR. MAYERA DO WARSZAWY

WARSZAWA (PAP). — W dniu 2 b. m. w związku z kongresem b. więźniów politycznych z niemieckich obozów koncentracyjnych przyjechał do Warszawy dr. Artur Mayer, były socjalista, poseł do Reichstagu, który spędził 12 lat w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Po uwolnieniu z Oświęcimia w styczniu ub. r. dr. Mayer spędził parę miesięcy w Polsce, gdzie zeznawał przed Główną Komisją dla badań zbrodni niemieckich. Ostatnio dr. Mayer przebywał w Pradze, gdzie był jednym z organizatorów wystawy pod nazwą: „Miliony ofiar oskarżają". Wystawa będzie miała charakter wędrowny i po objeździe głównych miast Europy przywieziona zostanie do Ameryki.

WYMIANA NOT RATYFIKACYJNYCH W SPRAWIE UKRAINY ZAKARPACKIEJ

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Pragi, że ambasador ZSRR w Czechosłowacji Zorin i podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Czechosłowacji dr. Klementis wręczyli sobie noty ratyfikacyjne, dotyczące układu między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją w sprawie Ukrainy Zakarpackiej. Układ został zawarty w Moskwie w dniu 29 czerwca 1945 r. i był ratyfikowany przez prezydenta Republiki Czechosłowackiej i przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

SYTUACJA APROWIZACYJNA W ANGLII POGARSZA SIĘ

LONDYN (Ant. wł.) — Brytyjski minister aprowizacji wygłosił wczoraj przemówienie przez radio do ludności, w którym zaznaczył, że chleb będzie od chwili obecnej ciemniejszy, gdyż będzie zawierał mniej pszenicy i że liczba jaj na rynku zostanie ograniczona.

DZIŚ WYBUCHA STRAJK WŚRÓD ROBOTNIKÓW PORTOWYCH

NOWY JORK (Ant. wł.) — Dziś w Nowym Jorku wybucha strajk pracowników portowych i załóg holowników. Holowniki odgrywają bardzo ważną rolę w porcie specjalnie przy holowaniu barek z ropą naftową.

Robotnicy w przemyśle stalowym, mięsnym, samochodowym, elektrycznym strajkują nadal a sytuacja wskazuje na podniesienie się liczby strajkujących, która w tej chwili wynosi 1.400.000 robotników.

STRAJK POWSZECHNY W MEKSYKU

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że konferencja związków zawodowych w Meksyku ogłosiła strajk powszechny, który ma się odbyć 5 lutego r. b. Deklaracja strajkowa doniosła, że celem strajku jest mobilizacja sił narodowych do walki przeciwko siłom wrogim postępowi, działania których zagrażają poważnie instytucjom demokratycznym. Strajk będzie przeprowadzony pod hasłem rozwiązania organizacyj faszystowskich, likwidacji prasy faszystowskiej i walki z drożyzną.

STRAJK W SINGAPURZE

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Singapuru, że strajk powszechny w Singapurze i sąsiedniej prowincji Dzochore został zorganizowany przez robotników związków zawodowych jako protest przeciwko aresztowaniu członków związku zawodowego i uwięzieniu b. sekretarza generalnego związku. Do strajku przyłączyły się tysiące robotników transportowych, pracownicy miejscy, personel szpitalny, służba domowa, właściciele sklepów, a także służba hotelowa.

Wskutek strajku normalne życie w Singapurze i Dzochore zostało sparaliżowane.

TAJNA RADIOSTACJA HISZPAŃSKA WZYWA DO WALKI Z GEN. FRANCO

PARYŻ (PAP). — Tajna radiostacja hiszpańska wezwała chłopów do zorganizowania podziemnych komórek i do współpracy z robotnikami w walce przeciwko reżimowi gen. Franco. Specjalny apel został skierowany do chłopów z prowincji Estramadura, przylegającej do granicy portugalskiej od strony południowo-zachodniej.

OŚWIADCZENIE FRANCUSKIEGO MINISTRA FINANSÓW

PARYŻ (PAP) — Minister finansów Andre Philipe na piątkowym posiedzeniu komisji finansowej oświadczył, że o ile nie zostaną zmniejszone wydatki, budżet francuski wykaże deficyt w wysokości 300 miliardów franków. Minister stwierdził, że ma zamiar zredukować o 50% budżet obrony narodowej i subsydia rządowe dla przemysłu. Przedstawi on Zgromadzeniu Narodowemu w najbliższym czasie projekt prawa, wprowadzającego nowe przepisy finansowe.

RABUNEK BRONI W MAGAZYNACH RAF W PALESTYNIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że grupa uzbrojonych i umundurowanych ludzi, prawdopodobnie Żydów, napadła na magazyny RAF, w pobliżu Tel-Aviwu. Po zrabowaniu 30 sztuk broni napastnicy uciekli.

Procesy zbrodniarzy wojennych

Młynarski będzie przesłuchiwany w Polsce

NORYMBERGA, (PAP). — W niedługim czasie na posiedzeniu dziennym procesu w Norymberdze znajdzie się sprawa okrucieństw i gwałtów niemieckich w Polsce, za co w pierwszym rzędzie odpowie Frank. W związku z tym staje się aktualna sprawa świadków z Polski, między którymi powoła się profesora Młynarskiego na okoliczność, że „generalny gubernator bronił Polaków przed Himmlerem i nawet mu się na raził wskutek tego". Cynizm i bezczelność Franka występują tu w całej pełni, skoro spodziewa się, że ktoś uwierzy jego twierdzeniom. Jak utrzymują w kuluarach sądowych, prof. Młynarski nie będzie wprowadzony przed trybunał do Norymbergi, ale z polecenia trybunału będzie przesłuchiwany przez sędziów polskich w kraju.

Jest to dowodem pełnego zaufania, jakie międzynarodowy trybunał żywi dla polskiego wymiaru sprawiedliwości.

SPRAWA PRZEŚLADOWANIA DUCHOWIEŃSTWA W NORYMBERDZE

NORYMBERGA. (PAP). — Prokurator Sawicki jako przedstawiciel delegacji polskiej odbył wczoraj konferencję z majorem Walschen, rektorem Uniwersytetu Katolickiego w Georgetowa. Major Walschen jest oficerem łącznikowym do spraw wyznaniowych przy trybunale norymberskim i gromadzi materiał, dotyczący prześladowania przez niemców kleru w okupowanych podczas wojny państwach Europy. W czasie konferencji, która odbyła się przy udziale przedstawiciela prokuratury radzieckiej pułk. Poprawskiego, omówiono liczne sprawy prześladowania kleru wszystkich wyznań w Polsce przez niemców, a jednocześnie prokurator Sawicki przekazał oskarżeniu imienną listę strat duchowieństwa katolickiego, protestanckiego wszystkich obrządków, oraz polskiego narodowego kościoła katolickiego na ziemiach polskich w dobie okupacji.

NORYMBERGA (Ana. wł.) — W połowie przyszłego tygodnia Trybunał przystąpi do wywodu oskarżenia przeciwko Rudolfowi Hessowi. Rozprawa Hessa potrwa przynajmniej trzy tygodnie. Jako pierwszy będzie oskarżać prokurator brytyjski, potem zaś radziecki.

Komisarz policji wojskowej dozorującej Pałac Sprawiedliwości w Norymberdze podczas procesu głównych zbrodniarzy wojennych gen. le Roy zarządził ostre pogotowie wśród swoich podkomendnych a to z powodu pogłosek, jakie krążyły ostatnio o zamierzonym odbiciu Goeringa i innych oskarżonych. Pogłoski te okazały się pierwszym próbnym alarmem, niemniej jednak cały gmach obstawiony jest zwiększonymi patrolami, specjalnie uzbrojonymi.

WYROK W SPRAWIE ZBRODNIARZY FASZYSTOWSKICH W OKR. WIELKIE ŁUKI

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że w sprawie niemieckich zbrodniarzy wojennych w Wielkich Łukach dnia 31-go stycznia b. r. o godz. 22-ej przewodniczący trybunału generał-major Maruk ogłosił wyrok. Wszyscy oskarżeni uznani zostali za winnych zarzucanych im czynów. Trybunał skazał oskarżonych Rapparda Zessa, Sonnewalda, Kulenkampa, Tanna, Wolfa, Petela, Grescha na karę śmierci przez powieszenie. Innych oskarżonych na kary więzienia od 15 do 20 lat.

Podczas procesu ustalono, że zbrodniarze niemieccy brali udział w masowych rozstrzeliwaniach. W okresie ich urzędowania rozstrzelano w okręgu Wielkie Łuki 21.474 radzieckich jeńców wojennych i 37.107 osób cywilnych. W liczbie tej znajdowało się wiele dzieci.

SIEDMIU NIEMCÓW ZAWIŚNIE NA SZUBIENICY

Ryga (Ant. wł.) — Sąd specjalny dla sądzenia spraw przestępców wojennych w przybałtyckim okręgu wojskowym wydał wyrok w procesie przeciwko hitlerowcom, oskarżonym o zbrodnie i gwałty dokonywane na ludności Łotwy, Litwy i Estonii. 7-iu oskarżonych skazano na śmierć przez powieszenie.

WYROK W PROCESIE NIEMIECKICH PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

MOSKWA (PAP) — Trybunał w Mińsku wydał wyrok w sprawie niemieckich zbrodniarzy wojennych. Na karę śmierci przez powieszenie zostali skazani: Rychter, Terf, Ermansdorf, Weissing, Falk, Koch, Fikon, Langutt, Mitman, Tess, Moll, Burhard, Bitner i Fischer. Wyrok został wykonany.

Międzynarodowy kapitał popiera przemysł niemiecki

NORYMBERGA, (PAP). — Uchwały poczdamskie, przewidujące zniszczenie przemysłowego potencjału Niemiec, są powszechnie znane. Nie było dotąd jednak sprawozdania, w jakim stopniu uchwały te, które zapadły jeszcze we wrześniu 1945 r., są realizowane. Tu i ówdzie słyszy się o wysadzeniu w powietrze zabudowań fabrycznych, co jednak nie powinno wywierać u czytelnika wrażenia, że akcja niszczenia zbrojeniowego przemysłu niemieckiego szybko postępuje naprzód. Urzędowo podano do wiadomości, że dwukrotnie wysadzano w powietrze rozmaite zakłady I. G. Farbenindustrie. Lecz należy pamiętać, że I. G. Farbenindustrie miały około 50 zakładów w Niemczech.

Niektóre koła polityczne w Stanach Zjednoczonych już oddawna przestrzegają opinię publiczną przed działalnością zorganizowanej i świadomej swych zadań grupy przemysłowców amerykańskich, którzy wcisnęli się do amerykańskiego aparatu administracyjnego, aby przeszkodzić w akcji niszczenia przemysłu niemieckiego, pragnąc odbudować fabryki niemieckie, a następnie przejąć je na własność. Równocześnie prowadzą Niemcy wśród aliantów propagandę, której celem jest przekonanie ich o konieczności uruchomienia jak największej ilości fabryk niemieckich. Nie o odbudowie mowa obecnie, lecz o „uruchomieniu". Większość fabryk, mimo zniszczeń dokonanych przez naloty bombowe, została bowiem już przygotowana do produkowania. Potrzeba jedynie surowców. Niemcy, którzy otrzymali zlecenie odbudowy przede wszystkim swych linii komunikacyjnych, oświadczają że ich system komunikacyjny jest tak rozwinięty, iż musi się oprzeć na wielkim przemyśle ciężkim, który by dostarczał stali do odbudowy mostów, części składowych do lokomotyw, nowych wagonów i t. d. Niemcy oświadczają gotowość przywrócenia produkcji kopalń węglowych do poziomu przedwojennego, o ile otrzymają możność produkcji maszyn, koniecznych do zmechanizowania pracy w kopalniach, znajdujących się w Zagłębiu Ruhry. Pod wpływem tych argumentów zezwoliła Rada Kontroli na jednym ze swoich ostatnich posiedzeń na produkcję 7,5 miliona ton stali rocznie, co stanowi jedną trzecią produkcji niemieckiej w roku 1938, a więc w roku intensywnych zbrojeń. Równocześnie z notatek, jakie przedostają się do prasy niemieckiej, można wnosić o spontanicznych wysiłkach narodu niemieckiego, zmierzających do odbudowy przemysłu.

Coraz mniej mówi się i pisze o rolnictwie, lecz coraz więcej notatek znajdujemy o ciągle nowych fabrykach, które się puszcza w ruch. Niedawno szef wydziału gospodarczego zarządu miejskiego w Berlinie, dr. Landwehr, oświadczył przedstawicielom prasy, że wkrótce zostanie w Berlinie uruchomiony przemysł budowy maszyn, elektryczny, chemiczny i konfekcyjny. System komunikacyjny Berlina został już prawie w całości odbudowany. Dziś kursuje 90 proc. pociągów podziemnych Berlina oraz ponad 800 tramwajów, nie licząc autobusów i kolejki miejskiej. Interesujące są cyfry dotyczące Zagłębia Ruhry. Wiadomo powszechnie, że naloty bombowe unieruchomiły jedynie 25 proc. przemysłu niemieckiego w tym rejonie. Anglicy, którzy teren ten okupują, czynią wszystko, co w ludzkiej mocy, aby zachęcić niemców do intensywnej odbudowy kopalń węgla. Górnik niemiecki w Zagłębiu Ruhry otrzymuje dziś racje dzienną wartości 3200 kalorii oraz specjalny dodatek wojskowy, przeznaczony dla żołnierzy angielskich. 210.000 górników przystąpiło już do pracy, podczas gdy pełny stan zatrudnienia wynosił w okresie wojny 360.000. Miesięcznie wydobywa się ponad 9 milionów ton węgla. A więc 50 proc. produkcji wojennej, prowadzonej na zasadach gospodarki rabunkowej. Równocześnie uruchomili Anglicy niektóre zakłady Kruppa, które obecnie preparują lokomotywy i wyrabiają lampy dla górników. O innych okręgach przemysłowych nie mamy dokładnych wiadomości. Są jednak podstawy do przypuszczenia, że sytuacja rozwija się w podobny sposób. W rozmowach z wyższymi urzędnikami amerykańskimi odczuwa się pewne zakłopotanie. Twierdzą, że właściwie nie wiedzą, jak realizować uchwały poczdamskie. Europa odczuwa brak węgla. Kopalnie niemieckie muszą więc zostać uruchomione. Uruchomienie kopalń łączy się z koniecznością wyprodukowania sprzętu technicznego dla górników. Wydobyty węgiel należy przetransportować odbiorcom. Dla tego celu konieczna jest odbudowa linii komunikacyjnych. Dla odbudowy linii komunikacyjnych konieczna jest stal, potrzebne są lokomotywy. Musi się więc uruchomić niektóre zakłady ciężkiego przemysłu, które z kolei również muszą otrzymać węgiel. Wymaga to intensywniejszego wysiłku nad wydobyciem węgla, co w konsekwencji stawia wobec szybkiego odrodzenia przemysłu niemieckiego, co znajdzie swój wyraz bodaj w tym, że akcje zakładów Krupna, I. G. Farbenindustrie i innych przedsiębiorstw posiadają pewien kurs. A pisarz niemiecki Bernard Kellerman, który wygłosił do narodu niemieckiego apel o intensywne wykorzystanie gruntów rolnych, zakończył swą odezwę oświadczeniem, że w ciągu trzech lub czterech lat przemysł niemiecki wróci do poziomu z 1932 roku. Po 1932 roku przyszedł złowróżbny rok 1933... A co czeka Europę po 1949 roku, w którym wedle życzeń Kellermana produkcja przemysłowa będzie taka, jak w 1932 roku? Nie mamy wcale powodu do przypuszczenia, że naród niemiecki zmienił się od 1932 roku, a jeżeli się zmienił to — śmiemy twierdzić — na gorsze. Nigdy jeszcze w dziejach Niemiec nie był duch rewanżu tak silny, jak obecnie. I dlatego w interesie pokoju należy odciąć szpony wielkiemu 65-milionowemu narodowi, dyszącemu pragnieniem zemsty. W przeciwnym wypadku błędne koło problemu niemieckiego gorzko zaciąży nad światem. Uchwały poczdamskie i krymskie jasno i niedwuznacznie wskazują zasadnicze metody, jakie należy stosować w Niemczech. Obecnie należy bez zwłoki opracować szczegółowe zarządzenia wykonawcze.

Zbrodnie niemieckich „uczonych"

KRAKÓW (ZAP) — Jest rzeczą charakterystyczną dla germańskiej mentalności, że zniszczeń i rabunków dopuszczali się nie tylko zwykli hitlerowcy, ale także przedstawiciele oficjalnej nauki niemieckiej, reprezentowanej w t. zw. Gubernatorstwie przez luminarzy uniwersytetu wrocławskiego.

Hitlerowski pomysł stworzenia niemieckiego uniwersytetu

Do największych polakożerców i szkodników należał dr Sommerfeld i dr Beck. Zadaniem pierwszego było udowadnianie, że „gubernatorstwo" to prastary niemiecki „Weichselland", a wszelkie objawy kultury na tym odcinku to dzieło niemieckiej pracy (ulubiony niemiecki termin „Einsatz") na jałowym i dzikim terytorium, zamieszkałym przez nieproduktywnych tubylców". Niemiecki „Ost-Institut", który przekształcony miał być później na niemiecki uniwersytet im. Kopernika, poświęcony był głównie badaniom demograficznym. Celem tego instytutu było oprawywanie materiałów ku wykazaniu germańskiego pochodzenia poszczególnych rodzin polskich. Miała być opracowana kartoteka, na podstawie której liczne rodziny uznane być miały za „Stammdeutschów". Dla opornych, którzy nie mieli zamiaru uznać niemieckich „odkryć", rezerwowano miejsce w więzieniach i na placach egzekucyjnych jako dla zdrajców.

Uczony niemiecki wyrywał złote szczęki z polskich zwłok

Patologicznym typem i sadystą był docent uniwersytetu wrocławskiego dr. Beck, kierownik zakładu anatomii w Krakowie, indywiduum zwyrodniałe, który potrafił osobiście wyrywać złote szczęki z polskich zwłok. Nałogowy alkoholik pokrzepiał się przy tej robocie spirytusem, przeznaczonym dla celów sekcyjnych. Przyjaciółkom swoim ofiarował ten luminarz niemieckiej nauki breloki, sporządzane z kości ludzkich, wyrabiane w osobnym warsztacie. Tam też wyrabiano popielniczki z czaszek polskich więźniów, zamęczonych na Montelupich lub rozstrzelanych w ulicznych egzekucjach. Skutkiem denuncjacyj d-ra Becka wywieziono do Oświęcimia znakomitego uczonego, prof. U. J. d-ra Olbrychta i doc. Kowalczykową.

Okulista niemiecki rozmyślnie oślepiał chorych

Innego typu degeneratem był kierownik kliniki okulistycznej w Krakowie dr. Laube, który — jak stwierdzono ponad wszelką wątpliwość — oślepił rozmyślnie w szeregu wypadków chorych, powierzonych jego opiece. Siostry szpitalne niemki rekrutowały się z różnych szumowin, dopuszczały się skandalicznych orgij i kradzieży na szkodę pacjentów.

Oto lista luminarzy nauki niemieckiej, którzy powinni być wytropieni i oddani pod sąd jako zbrodniarze wojenni. (r-s)

Przesłuchanie von dem Bacha kata Warszawy

NORYMBERGA (PAP). — Prokurator Jerzy Sawicki, członek delegacji polskiej w Norymberdze, zakończył przesłuchanie generała von dem Bacha, który został powołany przez Himmlera do stłumienia powstania warszawskiego. Badanie przeprowadzone z upoważnienia władz amerykańskich trwało kilka dni i dotyczyło przede wszystkim roli generała von dem Bacha w akcji stłumienia powstania w Warszawie i w zniszczeniu stolicy Polski. Następnie prokurator Sawicki, upełnomocniony przez prokuraturę amerykańską, zbadał w gmachu sądu sprowadzonego z więzienia generała-majora policji Ernesta Rhode, który od 1941 r. należał do sztabu Himmlera i przebywał kilkakrotnie w Polsce, a w roku 1944 brał udział w naradach dotyczących akcji przeciwko Warszawie. W toku badania ujawniono szereg nowych szczegółów o historycznym znaczeniu. Dotyczą one udziału poszczególnych dowódców niemieckich w zbrodni spalenia Warszawy i oświetlają rolę, jaką odegrał przy tym Bor-Komorowski. Zostało ujawnionych kilka nowych nieznanych przedtem nazwisk tych niemców, którzy w pierwszym rzędzie powinni ponieść odpowiedzialność za barbarzyńskie zniszczenie milionowego miasta i za bestialskie obchodzenie się z jego mieszkańcami. Generał Rhode, wysoki, szczupły, w mundurze bez dystynkcyj, jest typem pruskiego oficera i SS-manna, który na pewno wszelkie powierzane mu rozkazy wykonywał bez wszelkich skrupułów. Badanie jego trwało przez dwie godziny, odbywało się w języku niemieckim i było tłumaczone natychmiast na język angielski. Przy badaniu był obecny przedstawiciel prokuratury amerykańskiej, który z zainteresowaniem przysłuchiwał się pytaniom, stawianym przez prokuratora Sawickiego i odpowiedziom Rhodego. Rozeszła się wiadomość, że prokuratura angielska udzieliła prokuratorowi Sawickiemu zezwolenia na bezpośrednie przesłuchanie generała broni SS, Guderiana, na okoliczność, dotyczącą spalenia Warszawy i stłumienia powstania warszawskiego. Ze względu na tajemnicę toczącego się śledztwa bliższe szczegóły w tej sprawie nie mogły być udzielone prasie.

ŚMIERĆ UCZESTNIKA WYKRADZENIA 10-ciu WIĘŹNIÓW Z PAWIAKA

WARSZAWA (PAP). — W dniu 29 stycznia r. b. zmarł ś. p. Edward Dąbrowski, pseudonim partyjny „Łysy", bojownik Polskiej Partii Socjalistycznej o niepodległość i socjalizm, uczestnik uprowadzenia 10-ciu więźniów z Pawiaka, członek stowarzyszenia b. więźniów politycznych.

Zmarły za swe czyny odznaczony był Krzyżem Niepodległości z mieczami.

Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy uchwaliło pochować Edwarda Dąbrowskiego na koszt miasta Warszawy.

PREMIER PERSKI OBEJMIE RÓWNIEŻ TEKĘ MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że nowy premier perski, Chavan Sultaneh obejmie również tekę ministra spraw zagranicznych. Przed przedstawieniem nowego rządu parlamentowi, premier omówi sprawę polityki zagranicznej Iranu.

DEMONSTRACJE OPOZYCJI PORTUGALSKIEJ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że w Lizbonie miała miejsce demonstracja 50 tysięcy robotników, którzy zebrali się przed pomnikiem bohatera republikańskiego, Antonio Jose de Almeida. Demonstracja ta została przygotowana w tajemnicy, ponieważ opozycjoniści nie mają prawa zbierać się w miejscach publicznych. W demonstracji brało udział więcej ludzi, niż w demonstracji, urządzonej w sierpniu 1945 roku na cześć obecnego dyktatora, dra Olivera Salazara.

List z Warszawy

O czym się mówi w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

Ostatnią kapsułkę witaminową z wigilijnej paczki Unrry zjedliśmy przedwczoraj, puszki skonsumowane oddawna i tylko brzydkie sknery dysponują jeszcze kawą lub jakimś zachowanym na czarną godzinę „jamem".

Nastroje świąteczne minęły. Wprawdzie zaczął się karnawał, ale pewnie nikt by o nim nie wiedział, gdyby nie wielkie plakaty: „Warszawa swojej politechnice". To ogłaszano dwudziesty tradycyjny bal studentów politechniki, pierwszy po sześciu latach.

Udał się, choć był bardzo od poprzednich odmienny. Odbył się w ośmiu salach wykładowych na różnych piętrach, wśród pomysłowych, jak zwykle, dekoracyj, przy trzech orkiestrach i wśród niebywałego tłoku. Nie odstraszyły gości wysokie ceny biletów (wstęp 200 zł.), tak jak nie odstraszały konsumentów zawrotne ceny bufetu (np. ćwiartka wódki 400 zł., kanapka 50.). Młodzież, spragniona po tylu latach dobrej zabawy, podążyła tłumnie. Przezorniejsze rodziny przynosiły z sobą przekąski i wódkę — co przed wojną było nie do pomyślenia.

Jeśli chodzi o temat, który jest na wszystkich ustach, to jest nim niewątpliwie proces biskupa Spletta. Kiedy te słowa ukażą się w druku, wynik będzie wiadomy; dziś, gdy je piszę, każda rozmowa toczy się dokoła zagadnienia, na ile lat zostanie skazany, czy może na karę śmierci. Najwięcej głosów jest za więzieniem lat 8-miu, choć partia lat piętnastu nie jest wiele słabsza. Natomiast kara śmierci jest raczej życzeniem, aniżeli przewidywaniem, a już nikt nie myśli o uwolnieniu przykrego indywiduum.

Ubiegły miesiąc był okresem odczytów naukowych. Zaczęło się na Trzech Króli wykładem o energii atomowej na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego; w ubiegłą niedzielę prof. Korczewski na otwarciu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego mówił o najmniejszych, pod największym mikroskopem nieuchwytnych bakteriach, co do których istnieje spór, czy są to stwory żyjące, czy martwe. Wreszcie przed paru dniami, przy zwiedzaniu Państwowego Instytutu Teletechnicznego, natknęliśmy się na zegary kwarcowe, które mierzą czas z dokładnością do 1/1.000 sekundy, a mogą być używane do pomiarów częstotliwości fal radiowych z dokładnością 1 na 10 milionów.

Temu, kto jedzie z Warszawy do Londynu, jest pewnie wszystko jedno, czy odległość między tymi miastami, oznaczoną z grubsza na 1.500 km. nauka wymierzy z dokładnością 15-tu czy 25-ciu centymetrów. Ale dla astronoma, mierzącego drogę do najbliższej gwiazdy stałej, do której światło, lecące z szybkością 300.000 km. na sekundę, dociera po trzech latach — takie 15 cm. różnicy może już urość do tysięcy kilometrów.

My jesteśmy raczej skłonni przychylić się do pojęć owego podróżnika, któremu jest wszystko jedno, czy to jest kilkanaście kilometrów mniej czy więcej, byleby dojechał o swoim czasie: tym niemniej musimy się poważnie zastanowić nad przejawem, że wszystkie trzy wykłady, stojące na najwyższym poziomie wiedzy współczesnej, wprowadzają nas w świat mikropomiarów. Atomy, których sto milionów można by usadowić na przestrzeni centymetra, bakterie, których nie chwyta najbardziej precyzyjny mikroskop, wreszcie zegary kwarcowe, notujące tysiączne części sekundy — to już nie precyzja, ani ciekawostka, ale rewelacyjne odkrycia nieprzeliczonych światów w rekordzie małości — i to pewnie, a nie rozbicie atomu, będzie cechą nauki XX wieku.

Nie darmo uskarżają się ludzie na rozbieżność pomiędzy teorią, a praktyką. Kiedy teoria operuje tysiączną częścią sekundy, praktyka rozciąga odbudowę Warszawy na wielomiesięczne terminy. Profesor Hempel podczas inspekcji fragmentów prac przy moście Poniatowskiego, zapewnia z całą flegmą, że „do pierwszego przyboru wód w czerwcu, do t. zw. Świętojanki, z lubami będziemy gotowi. Do lipca przeciąg nie się układanie nawierzchni i wykańczanie drobniejszych prac. Wszystko wskazuje na to, że na lipiec Warszawa będzie miała most... „Tu, trzeba przyznać, nie mierzą czasu na ułamki sekundy, ale na kawały lat. Cieszmy się, bo to i tak prędzej dojdzie do końca, niż budowa tunelu w Alei Jerozolimskiej.

„Długofalowe" repertuary warszawskich teatrów ożywiły się nagle pod sam koniec miesiąca. Po nieudanej „Placówce" Prusa wszedł na scenę „Dom Otwarty" Bałuckiego, sztuka sędziwa z najbardziej żelaznego repertuaru teatrów, idących po linii najmniejszego oporu. Pewien optymista na zapytanie o tę sztukę wyraził się, że lepsza taka, niż żadna. Całe szczęście, że jest na Pradze.

Natomiast dużym powodzeniem cieszy się „Szopka polityczna" Minkiewicza i Brzechwy, z kukiełkami Zaruby, a więc prawdziwa latorośl „Szpilek". Po długich kasowych tygodniach w Łodzi przybyła na gościnne występy do teatru „Małego" na Marszałkowskiej i jedyna podtrzymuje nowoczesność i aktualność. Świeżo wprowadzony na jedną z scen warszawskich „Skis" Zapolskiej należy przecież także, jak „Placówka" i „Dom Otwarty", do pięćdziesięciolatków... conajmniej.

Z polską premierą wystąpiło kino „Atlantic". Daje „Strachy" z Andrzejewską, Karwowską, Ćwiklińską, Bodo i Węgrzynem. Miło sobie odświeżyć znajome sprzed wojny sytuacje i przypomnieć wielokrotnie oglądane twarze. Przez godzinę ma się złudzenie, że wojny wcale nie było.

Lech.

KRONIKA

O pomoc dla repatriantów powracających z Niemiec

Polski Czerwony Krzyż zwrócił się z apelem do właścicieli restauracji, barów, dancingów, kawiarni i cukierni, aby zaofiarowali w okresie karnawałowym pewien procent od pływów z jednego wieczora na Polski Czerwony Krzyż. Uzyskane tą drogą fundusze zasilą punkty sanitarno-odżywczę na dworcach, domy noclegowe dla repatriantów, schroniska, sanatoria i szpitale.

Opieka nad niewidomymi

Uruchomione przez Poznański Wojewódzki Związek Samorządowy ub. r. centralne warsztaty dla ociemniałych w Odolanowie, które dawały zatrudnienie ociemniałym w kartoniarstwie i szczotkarstwie, zostały przeniesione z dniem 1 stycznia rb. do zabudowań b. zakładu psychiatrycznego w Owinskach. Warsztaty te są już obecnie czynne i w połączeniu z tworzącym się w Owinskach Zakładem szkolenia dzieci ociemniałych będą w przyszłości tworzyć na szeroką skalę zakrojony ośrodek pomocy dla niewidomych, których liczba po zakończeniu ostatniej wojny niepomiernie wzrosła. Niewidomych przyjmuje się do pracy w warsztatach na tych samych warunkach, jak innych pracowników nieupośledzonych fizycznie. Oprócz tego uruchomił Poznański Wojewódzki Związek Samorządowy wikliniarnię z Zbąszyniu z zamiarem przystosowania i tego przedsiębiorstwa do zatrudniania ociemniałych.

Nie zostawiać rzeczy w domach noclegowych PCK.

Wszyscy, którzy przewinęli się przez domy noclegowe PKC i pozostawili swoje rzeczy, winni odebrać je w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 marca 1946 r.. Po tym terminie rzeczy nie odebrane będą rozdane pośród najbiedniejszych.

Nowe listy Polaków przebywających poza krajem

Biuro informacyjne P. C. K. otrzymało drukowany wykaz uchodźców polskich, przebywających na terenie Afryki Wschodniej, w Rodezji, w Jerozolimie. Tel Avivie, Meksyku i Panchgani (Indie). Biuro jest również w posiadaniu częściowych wykazów osób poszukiwanych, które w ciągu lat wojny do maja 1945 r. zestawiała Centrala Poszukiwań P. C. K. na Środkowym Wschodzie. Stale uzupełniane i bardzo obszerne spisy obejmują b. więźniów obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie, Zwieberge, Bergen-Belsen, Mauthausen, Flossenburg, Stutthoff, Gross-Rosen. Nadeszły spisy zmarłych jeńców w Stalagu XVIII-C w Austrii. Do wglądu są również spisy dzieci polskich znajdujących się obecnie w senatorium w Salzburgu, pozostającym pod w sanatorium P. C. K. w Wiedniu.

Komunikat OM TUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski, podaje do wiadomości swych członków, że:

Zebranie Organizacyjne członków, odbędzie się środę, dnia 6. II. 46 r. o godz. 5,30 p.p. w sali Konferencyjnej Kopernika 6. Obecność wszystkich członków obowiązkowa i konieczna.

Z Koła Warszawian

Zarząd Koła zwraca się z apelem do zakładów pracy i pracodawców o zgłaszania zapotrzebowań na pracowników i pracownice do sekcji pośrednictwa pracy przy Kole Warszawian. Aleja N. M. Panny 55, m. 3, lub telefonicznie godz. 16—18, tel. 14-97.

Ujęcie niebezpiecznych bandytów

(j) Funkcjonariusze Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej ujęli Maja Konstantego, który po dokonaniu kilku napadów rabunkowych został osadzony w więzieniu w Częstochowie i zbiegł przed dwoma miesiącami.

Maj wykorzystał krótki okres wolności i dopuścił się szeregu nowych przestępstw. Między innymi udowodniono mu zabójstwo ś. p. Leona Janika i, napad rabunkowy we wsi Bieżeń powiatu Lublinieckiego.

W ręce Milicji wpadli także oddawna poszukiwani bandyci, mający na sumieniu szereg napadów rabunkowych z bronią w ręku Kilon Władysław i Kaczmarzyk Władysław.

Panie, obywatelu Stanisławie, oddajcie świadczenia

(j) Stanisław Nykis mieszkaniec wsi Biała Górna, gminy Kamyk mimo, że jest właścicielem pokaźnego gospodarstwa nie chce odstawić należnych od niego świadczeń rzeczowych. Ejże panie Stasiu, oddaj pan, bo jak nie, to sami gotowi zabrać.

Wspaniałomyślny dobroczyńca

Nie wiemy w czyim imieniu niejaki Czerwiński rozsiewał wieści w gminie Rędziny, że gospodarstwa rolne do 2 ha nie są zobowiązane do odstawiania świadczeń rzeczowych. Rozsiewanie tego rodzaju plotek jest szkodliwe dla obecnie przeprowadzanej z takim nakładem pracy akcji zbiórkowej. Mamy nadzieję, że władze odpowiednio zaopiekują się „dobroczyńcą ludu".

Uwaga, pierwsza zabawa Z. Z. K.

W sobotę, dnia 9 b. m., w sali hotelu „Polonia" odbędzie się pierwsza po 6-letniej okupacji reprezentacyjna całonocna zabawa kolejarzy.

Brać kolejarska niniejszym ma zaszczyt prosić miłe częstochowianki i sympatycznych częstochowian o wzięcie licznego udziału w zabawie. Dochód przeznacza się na cele oświatowo-kulturalne. Bufet na miejscu. Ceny przystępne. Orkiestra własna symfoniczna i jazzbandowa. Początek o godzinie 20-ej.

Nocne dyżury aptek

Od 4-go do 10-go lutego r. b. wł. dyżurują następujące apteki:

Z. Monikowskiego — I Aleja Nr. 14.
J. Zagórskiego, — Al. Wolności Nr. 68.
K. Lembke — Raków, ul. Limanowskiego

tylko od godz. 8-ej do 19-ej.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie, Sala duża

„Pygmalion" G. B. Shawa

Dziś we wtorek 5 b. m. o godz. 18,30 utwór sceniczny w 5 aktach „starego kpiarza" jak go świat nazywa Bernarda Shawa. Naczelne role kwiaciarki i prof. Higginsa grają Łęcka i Kwiatkowski. Reż. Artura Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Dzisiejsze przedstawienie zostało częściowo zakupione przez Związki Zawodowe. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 14-ej do rozpoczęcia przedstawienia.

„Śluby panieńskie"

Na górnej scenie Teatrów Miejskich wre gorączkowa praca nad przygotowaniem następnej premiery. Będzie nią arcydzieło nie tylko polskiej, lecz światowej literatury dramatycznej, komedia w 5 aktach Al. hr. Fredry „Śluby panieńskie" czyli „Magnetyzm serca". Reż. A. Kwiatkowskiego, najstaranniej dobrana obsada i stylowa oprawa sceniczna projektu Wagnera, zapewnią sztuce należne powodzenie.

Sala kameralna

„Obcym wstęp wzbroniony" H. Buczyńskiej

Dziś we wtorek 5 b. m. oraz w dni następne o godz. 18,30 sensacyjny reportaż sceniczny w 4 obrazach H. Buczyńskiej p. t. „Obcym wstęp wzbroniony". Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

„Kościuszko na tle epoki" w Klubie Literackim

W związku dwóchsetną rocznicą urodzin Kościuszki odbędzie się w najbliższy czwartek dnia 7 b. m. o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odczyt prof. Adama Ferensa p. t. „Kościuszko na tle epoki".

Odczyt „Żydzi amerykańscy — Żydzi polscy"

Dziś we wtorek, dnia 5. II. b. r. o godzinie 18-ej w salach Hotelu „Polonia" odbędzie się odczyt delegacji Żyd. Amerykańskiego Lui Segała (general. Sekr. Kongres. Robot.). Dr. Marguszesa (Człon. Prez. Świat. Kongr. Żyd.) na temat: „Żydzi Amerykańscy — Żydzi Polscy". Wstęp wolny.

Popis uczniów Instytutu Muzycznego

W czwartek 7 b. m. w sali muzycznej Jasnogórska 16 odbędzie się o godz. 18-tej popis uczniów Instytutu Muzycznego. Wykonawcami będą uczniowie z wydziałów fortepianowego, śpiewu solowego skrzypiec.

Upłynęło zaledwie kilka miesięcy od chwili otwarcia tej uczelni jednak wyniki pracy grona nauczycielskiego są poważne. Wyniki te uwidocznią popis, który będzie również przeglądem uzdolnień przyszłych adeptów sztuki muzycznej. Popis budzi wśród zainteresowanych już dzisiaj znaczne zaciekawienie. Bilety dla młodzieży w cenie 15 zł. i dla dorosłych 20 zł. są do nabycia w sekretariacie Instytutu Muzycznego Jasnogórska 33/35.

Repertuar kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — amerykański film „Niewidzialny wróg".

Kino „Bałtyk" i „Tęcza" — film produkcji sowieckiej Ojcowie i dzieci".

Zapotrzebowania na Dolny Śląsk

Katowickie Biuro Mobilizacji Sił Roboczych komunikuje, że w miesiącu lutym 1946 r. może zaistnieć zatrudnienie 531 osób wykwalifikowanych i nie wykwalifikowanych na terenie Dolnego Śląska w następujących firmach:

a) Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych.

1) Kamieniowice — 20 łamaczy kamienia i 30 pracowników niewykwalifikowanych do kopalni kwarcytu.

2) Świdnica — 50 fachowców do robót ogniotrwałych.

3) Jaroszów — 20 niewykwalifikowanych robotników do kopalni gliny ogniotrwałej; 30 robotników wykwalifikowanych szamotowych; 30 robotników do mieszadeł; 20 robotników do ubijaczek; 10 palaczy do pieców Hofmanowskich; 20 do wypału surowców; 8 murarzy szamotowych; 1 ślusarz do prac hydraulicznych; 1 ślusarz spawacz elektr. autogen.; 1 ślusarz pomocnik do szlifowania płyt stalowych; 1 ślusarz starszy przodownik; 8 ślusarzy; 5 elektromonterów; 1 spawacz; 16 stolarzy — modelarzy.

b) Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej.

150 górników; 100 pracowników fizycznych. wykwalifikowanych do wapienników.

Jednocześnie powstają możliwości zatrudnienia pracowników umysłowych:

1 kierownik zakładów szamotowych; 1 urzędnik do oddz. planowania i statystyki; 1 dyrektor techniczny zakładów szamotowych; 1 inżynier-elektryk; 1 magazynier (obznajomiony z artykułami technicznymi); 1 buchalter; 3 maszynistki.

Dla zatrudnionych na terenach Dolnego Śląska przyznany jest dodatek zachodni w wysokości 50 proc. poborów brutto, stołówka, przydziały żywnościowe, mieszkanie.

Bliższych informacji udziela Powiatowy Komitet Przesiedleńczy w Częstochowie, Starostwo Powiatowe pok. Nr. 34.

Wezwanie P. C. K.

Oddział P. C. K. w Częstochowie wzywa poniżej wymienione osoby o zgłoszenie się do tutejszego biura celem odebrania formularzy zagranicznych.

Jednocześnie zaznaczamy, że formularze po upływie tygodnia zostaną odesłane.

1) Bernstein Hugo, Częstochowa; 2) Czarnecka Zofia, Częstochowa, ul. Limanowskiego 47; 3) Cholewicka Krystyna, Częstochowa, Dąbrowskiego 13; 4) Martin And Dora Cohn, Częstochowa, Piłsudskiego 41; 5) Dystylier Jadwiga, Częstochowa, Garibaldiego; 6) Fuks Józef, Częstochowa; 7) Grzankowska Anna, Częstochowa, Garibaldiego 24 m. 5; 8) Jaszczebek, Częstoch., Warszawska 1; 9) Kaleta Józefa, Częstochowa, Tartakowa 15/19; 10) Krakowiak Marek, Częstochowa, Żelazna; 11) Konar Ewa, Częstochowa, Garibaldiego 19; 12) Kapalski Bronisław, Częstochowa, Mała 30; 13) Łabędzka Maria, Częstochowa, 7 Kamienic 17; 14) Michalik Józef. Częstochowa, Kościuszki 21; 15) Miller Anna Częst. Aleja 2/43 ub Piłsudskiego 23, 16) Pieczykowski, dr. Meliton, Częst., Aleja 12; 17) Rudowicz Jadwiga, Częstochowa, Aleja 1, u p. Wolczeków; 18) Rejmanowska Helena, Częstochowa, Św. Barbary 24/26;; 19) Stys Stefania, Częstochowa, Garncarska 10, m. 12; 20) Świderska Dorota, Częstochowa, Narutowicza 58; 21) Trybus Antoni, Częstochowa, St. Rynek 12; 22) Trzesniewski. Częstochowa, Ogrodowa 18 lub 4; 23) Wajskopf Icek. Częstochowa; 24) Walkowiak Kazimierz, Częstochowa, Focha 39/41; 25) Wróbel Jadwiga, Częstochowa, Kamienna 9; 26) Wetułowicz Marta, Częstochowa, Stroma 7; 27) Wronowicz Elza, Częstochowa, ul. Piotrkowska; 28) Welinowicz Maria, Częstochowa, Kopernika 11; 29) Ziemiaczewski Leon, Częstochowa, 1 Maja 19; 30) Zygner Sara, Częstochowa, f-ka Warta; 31) Żarski Arnold, Częstochowa, Aleja 2-36; 32) Stasiak Stanisła. Częstochowa.

Rok pracy w Zarządzie Miejskim

Sprawozdanie złożone na posiedzeniu M. R. N. przez naczelnika inż. Wróbla

(Dokończenie.)

W dniu 17. I. 1945 r. Zarząd Miejski posiadał z taboru mechanicznego tylko 1 samochód ciężarowy z napędem drzewnym. W dniu 16. I. 1946 r. Zarząd Miejski posiada na własność 3 samochody osobowe oraz 3 samochody ciężarowe i wóz sanitarny, z tego jeden z napędem drzewnym (obecnie w remoncie), 2 samochody ciężarowe marki „Dodge" zakupione zostały w listopadzie ub. roku z przydziału UNRRA po cenie 100.000 zł każdy.

Praca taboru samochodowego była następująca: 1) wyjazdów służbowych samochodami osobowymi było 150, 2) wyjazdów służbowych samochodami ciężarowymi było 475. Oprócz powyższego samochody ciężarowe przewiozły: koksu 20 wagonów portowych, węgla 8 wagonów — 160 ton, kartofli 300 ton, zboża 850 ton, mąki 20 ton, rzepaku 30 ton, drzewa opałowego 80 m sześć., desek 40 m sześć.

Niezależnie od tego przewożono meble szkolne, zabytki muzealne i inne. Ogółem było 500 wyjazdów.

Do wymienionej pracy zużyto materiału pędnego: benzyny 3.936 litrów, ropy 170 litrów, oliwy 270 litrów, drzewa 87 m sześć.

Oczyszczanie miasta

Gmina m. Częstochowy posiada w różnych punktach miasta nieruchomości, do których przylegające jezdnie i trotuary muszą być zamiatane, oczyszczane ze śniegu, lodu i posypywane piaskiem. Tereny te podzielone są na 3 rejony: Rejon I obejmuje dzielnice Podjasnogórska. Rejon II — dzielnice śródmieścia. Rejon III — dzielnice Zawodzia i okolice ul. Warszawskiej. Przy oczyszczaniu tych terenów zatrudnionych jest 60 ludzi.

Dział gospodarki zaopatrzenia

Zadaniem tego działu jest zaopatrzenie biur i instytucyj miejskich w materiały: kancelaryjne, druki, materiały opałowe, pędne, do utrzymania czystości, sprzętu biurowego, szpitalnego i t. p.

W końcu stycznia 1945 r. szpitale, szkoły, biura znajdowały się bez węgla, we wszystkich budynkach miejskich brak było szyb, chorzy w szpitalach bez bielizny i pościeli, materiały kancelaryjne wyczerpane.

W ciągu roku sprawozdawczego w 60% zaopatrzono w opał szkoły, szpitale i biura. Dotychczas wydano 1.272 tony węgla i 628 ton koksu.

We wszystkich budynkach miejskich i w szkołach wprawiono zewnętrzne i częściowo wewnętrzne szyby. Ogółem zużyto na ten cel 7.725.79 m kw. szkła okiennego.

Zaopatrywanie w materiały kancelaryjne, druki, środki na utrzymanie czystości odbywa się na podstawie zapotrzebowań, z zastosowaniem jak najdalej posuniętej oszczędności.

W roku sprawozdawczym wykonano z surowca 6.808.25 m surówki, którą rozdzielono do szpitali i sierocińców.

Magazyny miejskie

Okupant uciekając z miasta, zupełnie rozgrabił nasze magazyny.

Według dokonanych ostrożnych obliczeń na dzisiejsze ceny wartość rozgrabionych z magazynów materiałów wynosi około 2.100.000 złotych.

Był to poważny cios dla miasta, gdyż zapasy, jakie się w nich znajdowały, pozwoliłyby na przetrwanie najcięższego okresu organizacji gospodarki miejskiej. Obecnie magazyny są zaopatrzone w materiały kancelaryjne, do utrzymania czystości, narzędzia drogowe, jak kilofy, łopaty i t. p. Pozwala to na prowadzenie racjonalnej gospodarki zaopatrywania biur i instytucyj miejskich.

Warsztaty miejskie

Warsztaty miejskie nie są nastawione na prowadzenie większych robót. Ich zadanie ogranicza się tylko do przeprowadzenia drobnych remontów i napraw w biurach, szpitalach i szkołach. Warsztaty obejmują 3 działy: stolarski, kowalski i ślusarsko-monterski.

Warsztat stolarski zatrudnia jednego stolarza kwalifikowanego i czterech pomocników.

Wykonano 393 trumny. Wyremontowano uszkodzone przez wybuchy drzwi, okna w biurach Zarządu Miejskiego, w Ratuszu i przy ul. Dąbrowskiego 7 oraz w szpitalach i szkołach. Przeprowadzono gruntowny remont z wykonaniem nowych podłóg w szkole powszechnej w Rakowie. Wyremontowano: ławki szkolne, stoły i biurka dla biur, bramy wjazdowe w szpitalu wewnętrznym i Teatrze Miejskim oraz dokonano cały szereg drobnych prac, które trudno ująć w sprawozdaniu. Podniesiono sprawność warsztatu stolarskiego przez założenie maszyn do mechanicznej obróbki desek.

Warsztat kowalski zatrudnia jednego kowala wykwalifikowanego z pomocnikiem.

Wyremontowano i doprowadzono do użytku zniszczoną podczas działań wojennych kuźnię.

Przekuto i wyreperowano 4 wozy, 3 platformy, 1 bryczkę i 2 powozy. Okuto i przekuto 18 koni miejskich na podkowy letnie oraz na podkowy zimowe. Wykonano szereg prac remontowych dla Oddziału Drogowego.

Warsztat ślusarsko-monterski zatrudnia jednego ślusarza wykwalifikowanego i pomocnika.

W ciągu okresu sprawozdawczego wyreperowano zniszczone częściowo instalacje elekryczne i wodociągowe w biurach Zarządu Miejskiego i instytucjach miejskich. Założono i wyreperowano zamki i dopasowano klucze do drzwi, stołów, biurek w biurach Zarządu Miejskiego, szkołach i szpitalach.

Wszystko to osiągnięto w niesłychanie ciężkich warunkach. Brak było gotówki, materiałów. W początkach sklepy były zamknięte, fabryki jeszcze nieuruchomione, brak środków transportowych. Dzięki jednak wytężonej pracy, wszystko to zostało szczęśliwie pokonane.

Dużą pomoc otrzymywano od miejscowej Komendy Armii Czerwonej, która nieomieszkała w każdej potrzebie wykazać duże zrozumienie dla potrzeb miasta i przychodzić nam z pomocą. Wyszczególnić tu należy fakt otrzymania od Komendy Sowieckiej przydziału ubrań, butów, materiałów, których część rozdzielono wśród potrzebujących robotników, a resztę oddano do dyspozycji Radzie Związków Zawodowych.

Ze swej strony Wydział Gospodarczy dla Armii Czerwonej spełniał różne czynności, wykonując w warsztatach miejskich trumny, łóżka dla szpitali, ogrodzenia dla grobów, dostarczając sił roboczych i podwód.

Nadmienić należy, że tworzącemu się w naszym mieście garnizonowi Wojska Polskiego przychodziliśmy z pomocą w każdej potrzebie, czy to w formie udzielenia im materiałów, będących w naszym posiadaniu, względnie wypożyczanie potrzebnych im artykułów, ci zaś z kolei odwdzięczali się, dostarczając nam materiałów, których potrzebował Zarząd Miejski. Zrozumienie potrzeb było obopólne.

Oczywiście, że praca w tych warunkach musiała dać osiągnięcie, które dzisiaj naocznie oglądamy.

Opłaty w Urzędzie Stanu Cywilnego

Opłaty pobierane w Urzędzie Stanu Cywilnego dzieli się na dwie grupy:

1. Opłaty za sporządzenie aktów stanu cywilnego t. j. wpisanie ich do ksiąg w urzędzie stanu cywilnego i

2. opłaty za inne czynności urzędu stanu cywilnego.

Opłaty za sporządzenie aktów stanu cywilnego

Sporządzenie aktów urodzeń i zgonów odbywa się bezpłatnie.

Za sporządzenie aktu małżeństwa pobiera się opłatę — 50 zł.

W razie niemożności stawienia się którejkolwiek z osób wstępujących w związek małżeński (choroba i t. p.) w urzędzie stanu cywilnego — akt może być spisany poza urzędem. Wówczas pobiera się za sporządzenie takiego aktu opłatę dodatkową wynoszącą — 50 zł. — jeżeli akt sporządza się w tej samej miejscowości w której jest siedziba tego urzędu — względnie opłatę dodatkową wynoszącą — 100 zł. — jeżeli akt sporządzony zostaje w miejscowości poza siedzibą tego urzędu. W tych zatem wypadkach opłata za sporządzenie aktu małżeństwa wyniesie — 100 zł. względnie — 150 zł. Sporządzenie aktów stanu cywilnego odbywa się w godzinach urzędowych. — W wypadku gdy zajdzie ważna przyczyna (poważny uszczerbek materialny, interes publ. i t. p.) akt może być sporządzony i poza godzinami urzędowymi. W tym wypadku pobiera się przy sporządzeniu aktu małżeństwa — dodatkową opłatę zł. — 100. — a zatem łącznie — 150 zł.

Opłaty za inne czynności urzędu stanu cywilnego

1. Za sporządzenie wypisu z ksiąg stanu cywilnego (t. zw. metryki) a) w formie skróconej (wyciąg) 5 zł., b) w formie rozszerzonej (odpis skrócony) 10 zł., c) w formie zupełnego odpisu (odpis zupełny) 20 złotych.

Niezależnie od tej opłaty strona żądająca wypisu winna przynieść ze sobą znaczek opłaty stemplowej państwowej na 1 zł.,

2. Po sporządzeniu aktu następują zdarzenia prawne, które dotyczą treści zapisu (np. dziecko nieślubne uzyskuje przez następne małżeństwo rodziców nazwisko ojca, zapisany zmienia imię czy nazwisko i t. p.) Wszystkie te zdarzenia muszą zyć wpisane w księgi stanu cywilnego, które są, że się tak wyrazimy „hipoteką ludzką". Zdarzenia te wpisuje się w formie „wzmianek" na marginesie księgi obok aktu.

Za dopisanie tych wzmianek pobiera się opłaty: a) wzmianki dotyczące sprostowania aktu 20 zł., b) wzmianki dotyczące unieważnienia aktu 20 zł., c) wzmianki dotyczące uznania dziecka pozamałżeńskiego 20 zł., d) wzmianki dotyczące uprawnienia dziecka pozamałżeńskiego 20 zł., e) wzmianki dotyczące zrównania dziecka pozamałżeńskiego z dzieckiem z małżeństwa 20 zł., f) wzmianki dotyczące nadania dziecka pozamałżeńskiemu nazwiska przez męża matki 10 zł., g) wzmianki dotyczące przysposobienia 50 zł., h) wzmianki dotyczące rozwiązania przysposobienia 50 zł., i) wzmianki dotyczące zmiany imienia lub nazwiska 50 zł., j) wzmianki dotyczące ustalenia nazwiska na wniosek strony 20 zł., k) wzmianki dotyczące rozwiązania, małżeństwa przez rozwód 50 zł., l) wzmianki dotyczące unieważnienia małżeństwa 50 zł., l) wzmianki dotyczące zgłoszenia imienia po sporządzeniu aktu urodzenia 20 zł. (akt urodzenia może być sporządzony bez wyszczególnienia imienia dziecka, które to imię może być podane dodatkowo do trzech miesięcy; imię to wpisuje się na marginesie aktu i pobiera się wtedy 20 zł. opłaty).

4. Za zaświadczenia o tym, że akt stanu cywilnego lub wzmianka dodatkowa nie są wpisane do ksiąg — za każdy rocznik 10 zł., za każdy następny 5 zł., łącznie najwięcej 25 zł.

5. udzielenie ksiąg stanu cywilnego do przejrzenia na podstawie zezwolenia władzy nadzorczej — za każdy rocznik 10 zł., łącznie najwięcej 30 zł.

6. uzupełnienie wydanego poprzedniego wypisu 10 zł.

7. poświadczenie własnoręczności podpisu (w sprawach akt stanu cyw.) 20 zł.

8. osobiste stwierdzenie zgonu przez urzędnika stanu cywilnego 20 zł.

9. sporządzenie protokółu o oświadczeniach i wzmiankach składanych przed urzędnikiem stanu cywilnego w wypadkach przewidzianych przez przepisy 20 zł.

10. za inne czynności o ile nie wynikają z ustawowego obowiązku 10 zł.

Osoby wstępujące w związek małżeński — mogą otrzymać książki stanu cywilnego. W książeczkach tych wpisuje się odpis zupełny względnie skrócony aktu małżeństwa po czym wpisuje się metryczki urodzenia dzieci i t. p. Za książeczkę stanu cywilnego pobiera się 25 — 50 zł. Za każdy wpis w książeczce dokonany na żądanie po wydaniu książeczki, pobiera się 5 zł.

Poza wyszczególnionymi opłatami żadnych innych nie pobiera się. Na dowód wpłaty każdy otrzymuje w urzędzie stanu cywilnego w Częstochowie kwit na wpłaconą kwotę.

Nie ożenił się, — stracił żonę

(j) Szczęście sprzyjało młodemu, przystojnemu rzeźnikowi (któremu z nich nie sprzyja w obecnych powojennych czasach!) Stefanowi Janeczkowi, zamieszkałemu w Częstochowie, Al. Wolności 48.

Miał 24 lata, dorobił się sporo grosza. — Czyż możemy się dziwić, że niejedna młoda dziewczyna chciałaby zdobyć męża, pięknego i sprytnego Stefana?

Nie wiadomo ile łez wylały z jego powodu dziewczęta. Nie zagrażało to jednak utratą swobody kawalerskiej naszemu młodzieńcowi. Dopiero lekkomyślnie nawiązany flirt z Reginą Frajdosz, córką gajowego ze wsi Ostrowy, gm. Miedźno, przyprawił go o niemałe kłopoty.

A zaczęła się miłość tak... Frajdoszówna posiadała pracownię krawiecką w Kocinie. Pewnego dnia przyszła do niej siostra Janeczka, przynosząc materiał i prosząc o uszycie sukni. Jak to zwykle bywa pomiędzy niewiastami, nawiązano rozmowę, w czasie której po omówieniu wszystkich problemów politycznych, gospodarczych i tym podobnych, poruszono w końcu najwięcej interesujący kobiety problem — małżeństwo. Okazało się, że właściwie panna Regina chętnie zmieniłaby swój stan dziewiczy na małżeńską niewolę. Na co dwie plotkujące niewiasty nie wynajdą skutecznej rady?

Uczynna klientka obiecała zapoznać ją ze swym bratem Stefanem, co też później uczyniła. Młodzi przypadli sobie do gustu, Janeczek począł u niej bywać. W krótkim czasie dano na zapowiedzi. Sprawa małżeńska zaczęła przybierać konkretne formy.

W międzyczasie Janeczek nabył od Kaśprzyka Jana krowę na rzeź za 15.500 zł. Krowa okazała się wysokocielną i trzeba było poczekać z ubojem. Janeczek nie mając odpowiedniego pomieszczenia oddał krowę na przechowanie do przyszłego teścia Jana Frajdosza.

Wkrótce potem wzajemne stosunki pomiędzy narzeczonymi popsuły się. Janeczek o ślubie nie chciał nawet słuchać, zerwał znajomość i zażądał zwrotu krowy. — Panna Regina łudziła się nadal, że uda się ponownie osiągnąć porozumienie. Wysłanym po odbiór krowy Włosinkowi Janowi i Puchale Wiktorowi oświadczyła, że odebrać krowę może tylko osobiście Janeczek. Miała nadzieję, że uda jej się z powrotem zdobyć władzę nad sercem umiłowanego.

Biegły dnie, tygodnie, miesiące — krówka się ocieliła a narzeczony się nie pokazywał. Janeczek nadal przysyłał ludzi po odbiór krowy, żądając kategorycznie jej zwrotu, sam jednak unikał spotkania z byłą narzeczoną.

Do listopada b. r. czekała panna Regina na nawrócenie się lekkomyślnego oblubieńca. Widząc jednak, że skrucha nie następuje, ale przeciwnie, że Stefan stara się o względy innych panien, postanowiła doraźnie go ukarać.

Krowę sprzedała, zatrzymując otrzymane za nią pieniądze jako rekompensatę za stracony czas i krzywdę moralną oraz wprowadzenie jej w błąd.

Ojciec jej zatrzymał nowonarodzone cielę jako zwrot kosztów utrzymania krowy. Stefan Janeczek udał się po pomoc do milicji.

W czasie prowadzonego dochodzenia Regina Frajdosz oświadczyła, że Janeczek chcąc osłodzić jej rozstanie, sam ofiarował jako wynagrodzenie krowę. Sprawę skierowano do Sądu Grodzkiego, który stwierdzi, kto właściwie jest winien i czy zachodzi w tym wypadku przywłaszczenie.

— o —

Nowy miesięcznik „Problemy"

Warszawa (PAP). — Jako wydawnictwo Spółdz. Wyd. „Czytelnik" ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Problemy", poświęconego zagadnieniom wiedzy i życia. Redaktorem czasopisma jest Tadeusz Unkiewicz. Bogaty w treść i obficie ilustrowany numer zawiera szereg artykułów o charakterze popularno-naukowym, pióra szeregu wybitnych fachowców i ludzi nauki.

Numer otwiera szkic statystyczno-demograficzny dyrektora G. U. S. Stefana Szulca p. t. „Polska 1939, Polska 1945"; znany chinolog profesor Witold Jabłoński zamieszcza ciekawe uwagi o współczesnych Chinach i wpływach cywilizacyjnych i politycznych ZSRR i USA w tym kraju. Znajdujemy dalej artykuły dyr. Wacława Jastrzębskiego p. t. „Niemiecka koncepcja gospodarki światowej", mgra Jerzego Pniewskiego „Energia atomowa i dematerializacyjna", prof. St. Ossowskiego „Urbanistyka i socjologia", inż. Stanisława Zelenta „Na przełomie" (przemiany moralności społecznej), prof. Karola Stromengerā „Opery narodowe".

Numer uzupełniają ciekawe korespondencje i notatki.

Program rozgłośni polskich

WTOREK, 5 lutego.

11.00 — Kronika Warszawy; 11.05 — Felieton Wacława Wagnera: „Warszawa - Zakopane"; 11.10 — Reportaż Szymanka z pracy Centralnej Komisji Związków Zawodowych; 11.17 — Aktualia; 11.20 — Koncert życzeń i reklam; 11.33 — Wywiad; 11.40 — Informujemy; 11.57 — Sygnał czasu; 12.06 — Aktualia; 12.10 — Dziennik południowy; 12.25 — Pieśni w wyk. Michała Szopskiego. Przy fortepianie Roman Jasiński; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Audycja rolnicza: 1) Przegląd prasy. 2) Sprawa buduca i opału dla wsi: pogadanka red. Zarzycki; 3) Dawny i dzisiejszy system: pogadanka Mgr. Gywina; 13.20 — „Na ziemiach odzyskanych"; 13.30 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze (trans. z Katowic); 13.55 — Życie gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — Audycja słowno-muzyczna dla dzieci w opr. Krystyny Gogolewskiej „Łódź miasto pracy" (transmisja z Łodzi); 16.20 — Recital fortepianowy Edwarda Feinsteinówny. W programie niewydane utwory Adama Wieniawskiego; 16.40 — Przegląd codziennych; 16.45 — „Odbudowa Warszawy". Pogadanka Aliny Orzechowskiej, „Szpitale Warszawy"; 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — Audycja literacka: Dwugłos Stanisława Pietaka i Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego na temat: „Poezja chłopska czy ogólnonarodowa". (transmisja z Łodzi); 17.30 — Koncert muzyki lekkiej z udziałem Irmy Kozłowskiej oraz sekstetu P. R. pod dyr. Stefana Rachonia, przy fortepianie Władysław Szpilman; 18.00 — Odczyt popularno-naukowy: „Na wiekiej fali" Jerzego Raskiego (transmisja z Łodzi); 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — III audycja z cyklu „Kwartet smyczkowy w rozwoju historycznym" w wyk. kwartetu im. Szymanowskiego, ze słowem wstępnym prof. Karola Stromengera (transmisja z Łodzi); 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Muzyka z płyt; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich „Bułgarski ruch partyzancki", pogadanka Eustachego Czekalskiego; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Audycja Ligi Morskiej; 20.00 — Koncert popularny Orkiestry symfonicznej P. R. w Katowicach pod dyr. Włodzimierza Ohnickiego z udziałem Janiny Żarubin (śpiew). W programie: Muzyka kompozytorów słowiańskich (transmisja z Katowic); 20.45 — Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza (transmisja z Łodzi); 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa (transmisja z Krakowa); 22.30 — Reportaż aktualny Antoniego Pawlkiewicza: „Państwowa Fabryka wagonów we Wrocławiu"; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka taneczna z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

ŚRODA, 6 lutego.

6.55 — Hymn i sygnał czasu; 7.00 — Dziennik poranny; 7.15 — Muzyka z płyt; 7.50 — „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 — Dziennik poranny (powtórzenie); 11.57 — Sygnał czasu; 12.00 — Dziennik południowy; 12.25 — Utwory wiolonczelowe w wyk. Hanny Kowalskiej-Trzonkowej. Przy fort. Roman Jasiński; 12.40 — Informacje; 12.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 — Audycja dla dzieci p. t. „Olus i Marysia", opowiadanie Stanisława Michałowskiego; 13.20 — „Na ziemiach odzyskanych"; 13.25 — Audycja dla Polskich Sił Zbrojnych zagranicą; 13.45 — Wiadomości gospodarcze; 14.00 — Skrzynka PCK.; 16.00 — Ludowa audycja słowno-muzyczna p. t. „Śląskie pieśni ludowe" w opr. St. Walisa (transmisja z Katowic); 16.20 — Najnowsze piosenki wydane. W wykonaniu Edwarda Jasińskiego. Przy fortepianie wł. Szpilman; 16.40 — Przegląd codzienny; — 17.00 — Audycja wojskowa; 17.15 — „Przegląd wydawnictw poetyckich", pogadanka Ryszarda Matuszewskiego; 17.30 — „Alfred Stadler: kompozytor i dyrygent". Audycja słowno-muzyczna. Wykonawcy: Chór męski pod dyr. Adama Kopyciińskiego, Wanda Pawlikowska (sopran), Jerzy Gaczek (akompaniament) i Mieczysław Krzyński (słowo wiążące) (transmisja z Krakowa); 18.00 — Odczyt d-ra Jana Zabińskiego p. t. „Le roi est mort — vive le roi"; 18.15 — Przegląd prasy krajowej; 18.20 — Audycja chopinowska w wyk. Władysława Kędry; 18.50 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.00 — Muzyka z płyt; 19.05 — Z życia narodów słowiańskich. „Wychowanie artystyczne mas w Związku Radzieckim", pogadanka dr Zofii Lissa; 19.15 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 19.30 — Artykuł polityczny; 19.40 — Dziennik wieczorny; 19.55 — Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia; 20.45 — Reportaż dźwiękowy; 21.00 —Audycja dla Polaków zagranicą; 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22.00 — Audycja rozrywkowa (transmisja z Łodzi); 22.30 — „10 minut prozy". „Chrzest bojowy", opowiadanie Mieczysława Pawlikowskiego; 22.40 — Program na jutro; 22.45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22.55 — Przegląd prasy zagranicznej; 23.00 — Muzyka taneczna z płyt; 23.25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24.00 — Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. 289/46/OS/Ba

Obwieszczenie

1) Na podstawie polecenia Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Kielcach z dnia 22.1.1946 r. Nr. D/M/14/256/46 Grodski Wydz. Przemysłowy wzywa zakłady przemysłowe z terenu m. Częstochowy do złożenia w terminie do dnia 10.2.46 r. zapotrzebowań na węgiel dla celów produkcyjnych na II kwartał 1946 r.

2) Zapotrzebowanie należy sporządzić osobno na każdy miesiąc według specjalnego wzoru, na formularzach, które otrzymać można w referacie organizacyjno - statystycznym Grodzkiego Wydziału Przemysłowego Ratusz pokój Nr. 1.

Częstochowa, dnia 1 lutego 1946 r.

Naczelnik Grodzkiego Wydziału Przemysłowego
(—) Mgr. LEONARD HOHENSEE

996 PAP

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną, wydaną przez R. K. U. Kielce. Szeszeniak Władysław. Miejscowa.

Unieważnia zgubione dokumenty, między inn.: świadectw szkolnych, metryki urodzenia na nazwisko Pachulski Stefan. Chłopiec kiego 121/125. PAP 999

Zgubiono kartę rozpoznawczą, do wód kolejowy, kartę rybacką, kartę rejestracji wojskowej i inne na nazwisko Poliomkin Konstanty. Pieniędzy w portfelu nie było. Zwrócić za wynagrodzeniem. Adres w dowodach. PAP 1006

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej na nazwisko Siemiński Eugeniusz, sam. Częstochowa, Orlica Dreszera 51. PAP 1004

Zgubiono książeczkę wojskową, zaświadczenie wyd. przez P. K. U., wyciąg z ksiąg stałych na nazwisko Tulinski Jan. PAP 1003

Zgubiono kartę rozpoznawczą, czerwony dowód osobisty z roku 1945, kartę rejestracji wojskowej, świadectwo przemysłowe na rok 1945, kartę rowerową, przydział mieszkaniowy na nazwisko Smerdziński Euzebiusz, sam. obecnie Częstochowa III Aleja 79 m. 16. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. PAP 998

POSADY

Administratora inteligentnego poszukuje panienka. Wynagrodzenie, mieszkanie. Oferty PAP Nr. 806. PAP 945

Potrzebny chłopiec 16—20 letni do pomocy w sklepie i na pocztki. Zgłoszenia: Kolegarnia „Czytelnik". II Aleja 22. PAP 1001

Wychowawczyni, pielęgniarka nie mowiąt przyjmię posadę. Telefon 23-14, rano do 10 i wieczorem od 6-tej. PAP 995

Potrzebna służąca od zaraz samodzielnym gotowaniem, ulica Narutowicza 10, sklep J. Grabny. PAP 994

KUPNO

Wyspy jasne, cienkie na puch kupuje. Aleja 20, sklep, kołdry.

Cetulnie w każdej ilości kupimy nawet odpadki. Zjedn. Wytw. Wyrobów Metalowych. Częstochowa, Wały Dwernickiego 17. PAP 944

Skupuję butelki piwne i lemonadowe. Focha 38, telefon 11-19. PAP 910

Kupię sklep w śródmieściu. Oferty PAP pod „Sklep". PAP 1000

Kupię maszynę do pisania w dobrym stanie. Wolności Nr. 50 m. 4. PAP 996

Kupię sklep pod Jasną Górą. Wiadomość: św. Jana 45. PAP 1007

Wózek do przewożenia pacek kupi Księgarnia „Czytelnik". II Aleja 23. PAP 1002

SPRZEDAŻ

Wózki dziecinne. Nirowa. Aleja 20. 833

Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości przeprowadza Starkiewicz. Częstochowa, Aleja 36 m. 4. tel. 21-02. 851

Do sprzedania większa ilość jaboków: rzepka, kostele, kalwiny, dębówki. Hurtowa sprzedaż owoców. Częstochowa, Krótka 43 m. 2. PAP 917

PODZIĘKOWANIE

Pracownikom kolejowym i wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę i okazali tyle serca i pomocy

ś. † p.

Tadeuszowi

Nowickiemu

serdeczne Bóg zapłać składa

RODZINA

998 PAP

Sklep spożywczy do sprzedania. Handlowa 15. PAP 1005

Sprzedam sypialnię ciemną saraz. Wiadomość: Warszawska 15, wejście od Garibaldiego 2. PAP 997

Sprzedam ładny tapczan z szafeczką na automacie, otomany, kosztki i na zamówienia materace, tapczany, kosztki. Duży wybór. Ceny umiarkowane. Poleca pracownia tapicerska E. Chwastowski. Częstochowa. Targowa 17 PAP 1009

Sprzedam futro karakułowe i łapki. Kilińskiego 3 m. 10, prawa oficyna. PAP 833

Radio 6 lampowe, 7 obwodowe super do sprzedania. Rynek Narutowicza 21 m. 2 (Zawodzie). PAP 989

Sprzedam harmonię „Hohnera" 8 basów nową z futerałem. Rynek Narutowicza 21 m. 1. (Zawodzie). PAP 990

Radio „Elektrit" sprzedam. Śląska 4 m. 3. PAP 1008

RÓŻNE

Karnawałowa zabawa w sobotę 9 lutego w szkole tańców baletmistrza Kosteckiego. Wszystkie 6 od 8 wiecz. do rana. Strój dowolny. PAP 995

Potrzebna penicylina. Zgłoszenia: Sklep Rolniczy, Plac Daszyńskiego

Drukarnia Państwowa Nr. 1

Częstochowa, Aleja N. M. Panny 52.

tel. 22-45 — 22-49

Wykonuje wszelkiego rodzaju druki po cenach umiarkowanych i terminowo.

Redakcja „Głosu Narodu"

przyjmie natychmiast

inteligentną stenografkę

BATERIE SIRIUS

płaskie sł. 16.—
za pobraniem pocztowym.
KIELCE, ulica Słoneczna 11.

Kompozycje L. Wawrzyńczyka na fortepian i śpiew solowy (wydawnictwa przedwojenne) firm krajowych i zagranicznych. PAP 993

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 53. Tel. 2245 i 2249. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Drukarni Państw. Nr. 1 w Częstochowie pod dyr. mgr. W. Nowickiego

L. 018007